Polak, który szturmem wziął austriacką Bundesligę

Historia kariery Radosława Gilewicza w filmie dokumentalnym ‘Radogol’ tylko na Viaplay!

**Radosław Gilewicz to jeden z najlepszych polskich napastników przełomu XX i XXI wieku. Legenda austriackiej Bundesligi – 4-krotny mistrz kraju, król strzelców i Piłkarz Roku 2000. Jako zaledwie 20-latek opuścił Polskę. W VfB Stuttgart grał u boku czołowych piłkarzy lat 90-tych: Giovane Elbera, Krasimira Bałykowa czy Thomasa Bertholda. Pomimo udanej kariery klubowej Gilewicz nie miał szczęścia w kadrze Polski. Jak rodziła się kariera piłkarza? Co ma o nim do powiedzenia legendarny Joachim Loew? W najnowszej produkcji Viaplay Sport Polska pt. ‘Radogol’ piłkarze, przyjaciele i byli trenerzy odsłaniają kulisy kariery i pomagają wytłumaczyć fenomen znakomitego snajpera. Film dokumentalny ‘Radogol’ jest już dostępny wyłącznie na platformie Viaplay.**

**Zapowiedź dokumentu ‘Radogol’ jest dostępna tutaj ->** [**https://youtu.be/lIunnEX2bRs**](https://youtu.be/lIunnEX2bRs)

# **Nie chciałem do Ruchu!**

Historia Gilewicza zaczyna się w Tychach. To 100-tysięczne śląskie miasto obfitowało w znanych sportowców. Na tym samym osiedlu wychowywali się i wspólnie grali w piłkę Radosław Gilewicz i najlepszy polski hokeista w historii – Mariusz Czerkawski. Początek kariery przyszłego snajpera przypadł na początek lat 90-tych. To wtedy zaledwie 19-letni kapitan III-ligowego GKS Tychy otrzymał zaproszenie na wyjazd na zgrupowanie z Widzewem Łódź. Pomimo znakomitych wyników przyszły Piłkarz Roku Austrii nie otrzymuje angażu do drużyny z Alei Piłsudskiego. Pojawia się jednak szansa przejścia do Ruchu Chorzów, z której Gilewicz... nie chce skorzystać! Na szczęście czuwający nad nim szkoleniowcy przemawiają mu do rozsądku, a w swoim pierwszym i jedynym sezonie dla ‘Niebieskich’ ‘Radogol’ zdobywa 15 bramek, zostając jednym z objawień sezonu 1992/1993 w Polsce!

**Tak rodził się ‘Radogol’**

Zaledwie w rok po debiucie w najwyższej klasie rozgrywkowej w naszym kraju, Gilewicz wyjeżdża za granicę. Trafia do szwajcarskiego St. Gallen, gdzie czeka go twarde lądowanie.

– *Dla mnie, chłopaka, który bazował przede wszystkim na umiejętnościach piłkarskich, a nie sile czy kondycji, te pierwsze miesiące były brutalne. (...) Podświadomie wiedziałem, że nie mogę wrócić. Nie mogłem pozwolić sobie na to, że wrócę przegrany, bo być może taka szansa nigdy więcej mogłaby mi się nie przytrafić. Ten najtrudniejszy okres przetrwałem* – mówi o początkach w Szwajcarii Radosław Gilewicz.

Po dwóch sezonach w St. Gallen piłkarz trafia do VfB Stuttgart – czołowego w tamtym czasie zespołu Bundesligi. W jednej drużynie Polak spotkał takie tuzy lat 90., jak Giovane Elber, Krasimir Bałakow, Thomas Berthold czy Fredi Bobić. Ich trenerem był przyszły Mistrz Świata, wówczas zaledwie 35-letni, Joachim Loew!

**Najlepszy obcokrajowiec w lidze**

Po czterech sezonach w Niemczech Gilewicz trafia do Tirolu Innsbruck. Zostaje bohaterem drużyny, gdzie walnie przyczynia się do zdobycia trzykrotnego mistrzostwa Austrii, a sam zostaje królem strzelców sezonu 2000/2001 oraz Piłkarzem Roku 2000. To również w tym klubie rodzi się przyjaźń na boisku i poza nim z Jerzym Brzęczkiem, która wiele lat później skutkuje wspólną pracą w sztabie reprezentacji Polski. Po wielkich sukcesach zdobytych w Innsbrucku, ‘Radogol’ trafia do Austrii Wiedeń, gdzie się nie zatrzymuje. W klubie ze stolicy zdobywa dwukrotne mistrzostwo i Puchar Austrii. W sezonie 2004/2005 dochodzi również do ćwierćfinału Pucharu UEFA.

– *Myślę, że ‘Rado’ był jednym z najlepszych obcokrajowców, którzy zagrali w lidze austriackiej. Był strzelcem wyborowym, (...) maszyną do strzelania goli. Pole karne rywali to było jego królestwo. Zdobył nawet kilka bramek po uderzeniu głową, mimo że przecież nie miał 2 metrów wzrostu* – mówi Joachim Loew, długoletni selekcjoner reprezentacji Niemiec, i jednocześnie trener Gilewicza w VfB Stuttgart, Tirolu Innsbruck i Austrii Wiedeń.

**Brak szczęścia w kadrze**

Znakomita dyspozycja ‘Radogola’ nie przełożyła się na karierę w reprezentacji Polski. Choć końcówka lat 90-tych w polskiej piłce reprezentacyjnej to czasy generalnej posuchy, to ‘Radogol’ miał sporą szansę odmienić oblicze kadry. Niestety, nie udało się. Choć został okrzyknięty Piłkarzem Meczu, a nawet obwołany ‘*polskim Michaelem Owenem’*, to po starciu z Anglią jesienią 1999 roku został obcesowo skrytykowany przez Janusza Wójcika.
W kolejnych latach sytuacja wiele się nie zmieniła. Grając 10 meczów w reprezentacji nie zdobył ani jednej bramki, i w efekcie nie załapał się do kadry na mundial 2002.

*- Przy okazji długich rozmów o życiu i karierze zdałem sobie sprawę, że historia Radka jest jeszcze szerzej nieopowiedziana. Nie tylko młodsi widzowie nie pamiętają wszystkich jego sukcesów. Jestem niesamowicie szczęśliwy, że do naszego filmu udało się zaprosić znakomitą plejadę piłkarzy i trenerów, którzy znali Radka z boiska: selekcjonerów reprezentacji Polski, mistrza świata z reprezentacją Niemiec, gwiazdę NHL, a nawet całkiem niezłego skoczka narciarskiego. Pracuję z Radkiem w Viaplay od 3 lat, darzę go szacunkiem i sympatią, ale umówiliśmy się, że nie postawię mu pomnika i nie będzie mógł ingerować w film. Nie lubię cukierkowych dokumentów o sportowcach i prostej narracji. Mój plan był trudny, bo wszyscy rozmówcy mówili o nim ciepło i nikogo nie trzeba było namawiać do udziału. Po prostu takim jest człowiekiem. Natomiast wierzę, że nie zawsze trzeba opowiadać historie o upadłych gwiazdach i skandalach. Wspólnie z montażystą Adamem Gottschollem (‘Człowiek z wiary’) udało nam się wyważyć proporcje, nie uciec od trudnych tematów. Spędziłem w archiwach całe dnie i myślę, że w połączeniu z pozostałymi elementami stworzyliśmy wspaniałą, sentymentalną podróż przez ostatnich 30 lat –* mówi Szymon Ratajczak, dziennikarz i komentator Viaplay oraz jednocześnie reżyser
i pomysłodawca filmu ‘Radogol’.

Dlaczego Radosław Gilewicz jest ogromnym fanem Leroya Sane, co po meczu z Anglią powiedział mu Janusz Wójcik, i jak to jest, kiedy powstaje zespół muzyczny inspirowany twoim nazwiskiem? **O tym wszystkim i wiele więcej w filmie dokumentalnym ‘Radogol’, który jest już dostępny jedynie na platformie Viaplay, w zakładce ‘Reportaże Bundesliga’.**

**Wszystkie mecze Premier League i Bundesligi oraz Ligi Europy i Ligi Konferencji Europy UEFA, a także wyścigi Formuły 1, gale KSW i wiele innych wydarzeń sportowych na najwyższym poziomie do obejrzenia wyłącznie na platformie Viaplay!**

## O Viaplay Group

Grupa Viaplay (Viaplay Group AB) to czołowy gracz na rynku międzynarodowego streamingu. Serwis Viaplay jest dostępny dla użytkowników we wszystkich krajach nordyckich oraz bałtyckich, a także w Polsce, Holandii, Wielkiej Brytanii, Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Każdego dnia Viaplay zapewnia milionom widzów wyjątkową ofertę rozrywkową, w tym uznane oryginalne filmy i seriale Viaplay i inne treści rozrywkowe, a także bezkonkurencyjną ofertę transmisji sportowych na żywo. Ponadto, innowacyjna formuła Viaplay Select umożliwia udostępnianie naszych unikatowych treści partnerom z całego świata. Usługi Grupy Viaplay obejmują serwis streamingowy, kanały telewizyjne i radiowe, a także firmy produkcyjne. Naszym celem jest opowiadanie historii, które poruszają widzów oraz poszerzają horyzonty. Viaplay Group jest notowana na giełdzie Nasdaq Stockholm (‘VPLAY B’).

## Kontakt:

denis.pluskota@viaplaygroup.com

jan.korczak-mleczko@publicis-consultants.com

Zdjęcia w wysokiej rozdzielczości do pobrania: [Flickr](https://www.flickr.com/photos/viaplaygroup)

**Polub nas na:**
[viaplaygroup.com](https://www.viaplaygroup.com/) / [Facebook](https://www.facebook.com/viaplaygroup) / [Twitter](https://twitter.com/viaplaygroup) / [LinkedIn](https://www.linkedin.com/company/viaplaygroup/) / [Instagram](https://www.instagram.com/viaplaygroup/)

Polityka prywatności:
W celu zapoznania się z polityką prywatności Viaplay Group [kliknij tutaj](https://www.viaplaygroup.com/about/privacy-data-protection)